

# GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO



Drukiem i nakładem Drukarni Nádwrnej W. Deckera i Spółki. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński.

## OBWIESZCZENIE.

Do czterech niższych klass tutejszego Król. gimnazjum ad S. Mariam Magdalenam uczęszcza tak wielu uczniów po zniesieniu w moc wyższego rozporządzenia oddziałów, iż od poczynającego się z dn 12. Października nowego roku szkolnego do klasy piątej, czwartej i trzeciej tylko jeszcze synów rodziców w Poznaniu mieszkających, do szóstej zaś w ogólności najwięcej nie nad 50 nowych uczniów przyjąć można.

Podając to do wiadomości powszechnej oświadczamy, iż uwolnienie od opłaty szkolnej co do nowych uczniów w pierwszym półroczu wcale miejsca mieć niemoże, później zaś zależeć tylko będzie wyjątkowo od wzorowego sprawowania się, chwalebnej pilności i dobrego w naukach postępu. Poznań, dnia 2. Października 1846.

Król. Prowincjalne Kollegium Szkolne.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Berlin, dn. 30. Września. — Wiadomość, że bilety kasowe niezaraz wydane zostaną jeszcze bardziej zniża kursy na giełdach. Obligacje rządowe stoją tak nisko jak niżej nie stały od traktatu wiedeńskiego. Zdarzały się kupna z dostawą do ostatniego Stycznia 1847. gdzie papiery rządowe przyjmowano już tylko po 84%. Co się tyczy protestacyi poczynionych od berlińskich akcyonaryuszów, aby wstrzymano budowę żelaznych kolei, to jeszcze żadna Dyrekcyja o nie się nietroszczyła, ale każda używa środków na przypadek niepłacenia przez statuta przyjętych. Berlińczykowie poniosą więc bardzo znaczne straty, bo jeżeli im przyjdzie jaka pomoc od banku na nowo zorganizowanego, to z pewnością już po czasie.

Ostrowo. — Z programatu tutejszego gimnazjum wyczytujemy, iż odtąd od czwartej klasy nauki udzielane będą w niemieckim języku. Liczba uczniów wynosiła 167 (127 katolików, 28 ewangelików i 12 żydów.)

Gazeta kolońska donosi, iż Dr. medycyny Borchardt mieszkający we Wrocławiu przejeżdżał przez Drezno i zaraz po przyjeździe został wezwany na policyą, gdzie od niego żądano, aby dał wyjaśnienia względem niektórych wychodźców polskich. Zdziwił on się niesłychanie, z kąd władza obcego miasta, w sprawie całkiem innego narodu, może go pociągać do śledztwa. Powodem tego kroku policyjnego miały być listy prywatne, które znaleziono u uwięzionego w Dreźnie sekretarza pocztowego M. W listach tych nie masz nic takiego, co by się tyczyło wychodźców polskich, ale miały zawierać dowód, że pan Borchardt zna się z uwięzionym sekretarzem i z tój przyczyny wynikło to branie do protokołu. Dr. Borchardt oświadczył, że protestuje przeciw domysłowi wyciągniętemu z listów, ale na zapytania wyraźnie sobie położone, może da z grzeczności jakie wyjaśnienia, lecz ciągnąć ze siebie śledztwa na żaden sposób nie pozwoli. W skutek tego Dr. Borchardt zamilkł i wszystkie pytania zostawił bez odpowiedzi. Policya przedstawiła rzecz wyższej władzy i nareszcie pozwoliła odjechać milczącemu doktorowi.

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

### R o s s y a.

Petersburg, dn. 25. Września. — Reskrypt cesarski do głównodowodzącego oddzielnym kaukazskim korpusem generał-adjutanta hrabi Woroncowa. — „Xiażę Michale, synu Szymona. Ufność moja ku wam, pozyskana niezmordowaną gorliwością waszą w służeniu tronowi i ojczyźnie, spowodowała mię do nadania wam władzy głównodowodzącego armią, z udzieleniem wam 31. Stycz. 1845. roku prawa awansowania podkomendnych waszych do rang oficerskich i mianowicie do kapitańskiej włącznie, lub do odpowiedniego tój randze stopnia, za świetne czyny oręża, tudzież nadawania orderów: Św. Męczennika i Zwycięzcy Jerzego 4 klasy, Św. Apostołom równego Wielkiego Xięcia Włodzimierza 4 klasy z kokardą, Św.

Anny 2 klasy, 3 klasy z kokardą i 4 klasy z napisem »za waleczność,« Św. Stanisława 2 i 3 klasy, tudzież złotych szpad, półszabel i szabel za waleczność. Mając wzgląd, że w sposobie prowadzenia wojny na Kaukazie, gdzie nie zawsze zdarza się możność osobiście przywozić powierzonym mu wojskom, mogą zachodzić wypadki, w których, pod nieobecność waszą na placu boju, acz w bliskości od działań wojennych, uznacie, że niezwłoczne wynagrodzenie jakiegobądź świetnego, oddzielnie dokonanego czynu byłoby korzystnym środkiem zachęty i pobudziłoby do większego jeszcze spółzawodnictwa w wojsku, dającem już tyle dowodów męstwa i nieustraszonosci, dozwalam wam, wyłącznie w tych rzadkich przypadkach, pod nieobecność waszą na polu bitwy, naznaczać wyliczone wyżej nagrody, prócz orderu Św. Jerzego 4 klasy, na przedstawienia częściowych, oddzielnie czyniących dowódców, na zasadach następujących: 1) Dotychczasowe prawidła o nagradzaniu orderem Św. Jerzego 4 klasy w swęj mocy niezmiennione. 2) Ogólne przedstawienia wasze o tych, którzy się odznaczają, powinny postępować do Mnie porządkiem przepisany. 3) Ta władza, przezmnie wam osobiście udzielająca się, i pozostająca na waszój bezpośredniej odpowiedzialności, nie należy do atrybucyi głównodowodzącego armii. Zresztą pozostaje ku wam nazawsze przychylnym.» — W Peterhofie, dnia 11. Sierpnia 1846. roku.

### F r a n c y a.

Paryż, dn. 28. Września. — Królewicz Montpensier wyjechał dziś rano w towarzystwie królewicza Aumale do Hiszpanii. Towarzyszyć będą obu królewiczom oprócz ich adjutantów i oficerów służbowych generał Athalin, par Francyi i pierwszy adjutant króla. W przejeździe z Bordeaux do Bajonny zamówiono dla nich piętnastu pocztylionów i czterdzieści dwa koni, tak, iż rano staną w Bordeaux, a w ciągu tego samego dnia w Bajonnie. W czwartek, dnia 1. Października przybędą królewicze do Irun, gdzie ich przyjmować mają markiz de Santa Cruz de Povar i markiz d'Arana, dwaj hiszpańscy grandowie, a z tąd puszcza się przez Tolozę, Vitorię, Burgos i Segowię do Madrytu, dokąd przybędą dnia 15. Października. Ślub odbędzie się dnia 10. Października.

Książę Glücksberg, który dnia 22. Września wyjechał z Madrytu, przybył dziś ze wszystkimi papierami w styczności zostającymi z małżeństwem zawrzeć się mającym z infantką, a dziś wyjeżdża do Madrytu z powrotem i stanie jeszcze w tój stolicy przed przybyciem królewicza Montpensier.

Dziś nakoniec przerwał milczenie dziennik sporów względem założonej protestacyi ze strony posła angielskiego przeciw małżeństwu hiszpańskiemu i stara się publiczność uspokoić w tym względzie, lubo w sposób nieprzekonywający dostatecznie. Spodziewać się należy, mówi to pismo ministerjalne, iż przedstawienia (representations), które uczynił rząd angielski przez swojego posła rządowi króla i które źle zrozumienia w publiczności, w krótkie zapewne ogłoszone będą, lubo dziś nie mogliśmy ich zamieścić. Wtenczas się przekonamy, czyli przedstawienie to może za sobą pociągnąć skutki, jakie niektórzy jemu przypisują i czyli są tego rodzaju, iż rozumni ludzie i przyjaciele pokoju europejskiego mogą się niepokoić. Dla dzienników opozycyjnych łatwą jest rzeczą, puszczać w świat wieści, które sobie uroją, a kiedy ich nikt nie zbija, natenczas uważają je za prawdę nieulegającą żadnej wątpliwości, wrzecie zaś zbicia, popełnić można indystryę. Właśnie sposób, w jaki rząd otrzymał to przedstawienie nie dozwala przez ogłoszenie zrywać dotychczasowych zwyczajów dyplomatycznych. Umieemy szanować tajemnicę. Powiedzieliśmy, że nie wręczono żadnego dokumentu, któryby ograniczał niepodległą wolę rządu hiszpańskiego. Trzymamy się tego, coś my powiedzieli. Być może, iż rząd angielski uważa za swój obowiązek zaprotestować przeciw tój lub owęj sprawie, do której nie dał swego przyzwolenia, być może, iż rząd ten pewne poczynił zastrzeżenia na przyszłość, na pewne wypadki, na pewne tłumaczenie trak-



tatów, i to nawet być może, że był innego zdania, że wyrażał swój żal z powodu hiszpańskiego zamęścia, ale to wcale dziwić nie powinno. Ale temu wyraźnie zaprzeczamy, aby w swém przedstawieniu użył wyrazów zagrażających, lubo zapowiedział jakikolwiek środek pozytywny. Sądzi-  
my, że rząd nie odebrał wprost żadnej noty, że owszem minister spraw zagranicznych w Anglii przesłał do posła angielskiego w Paryżu depeszę i polecił mu, aby notę tę dał do przeczytania ministerstwu francuzkiemu spraw zagranicznych i udzielił jej w kopii, iż że depesza ta napisana jest w wyrazach najprzejazniejszych, wyrażając tylko różnicę w zapatrywaniu się rządu angielskiego na sprawy. Niemożemy dziś więcej w tej mierze powiedzieć i czekamy na ogłoszenie tej depeszy, natenczas zastanowimy się bliżej nad jej treścią i formą. Nie przypisujemy urzędowego źródła prassie opozycyjnej. Ograniczymy się tylko na tej uwadze, która dostatecznie okaże jego rzetelność. Poseł angielski w Madrycie prosił o posłuchanie u królowej, aby powinszować jej zamęścia. Utrzymywano, że ta wiadomość jest fałszywą. Teraz zaś wczorajsze listy donoszą z Madrytu, że p. Bulwer nie tylko miał posłuchanie u królowej, ale nawet i u królowej matki i winszował zamęścia królowej Izabelli. Powtarzamy na koniec mimo rozrzucanych przeciwnych wieści, że oba śluby w jednym czasie odbędą się i obstarujemy przytęm przy naszym twierdzeniu, że nieporozumienia wynikłe z tych postanowień, acz są smutne ale nie zakłóca spokojnych stosunków pomiędzy trzema rządami. Galignani Messenger powiada o tym artykule dziennika sporów, iż się dopuszcza niesłuszności względem opozycyjnej prassy, mówiąc o posłuchaniu Bulwera w taki sposób. Nie wierzyła ta prassa zaręczaniom, że Bulwer prosił o posłuchanie dla powinszowania zamęścia nie tylko królowej, ale nawet infantce. Właśnie zaręczaniom tym niewierzyła, bo w razie przeciwnym dopuściłaby się niedorzeczności.

Marszałek Bugeaud otrzymał rozkaz udania się natychmiast do Algieru, dla uważania ruchów Abd el Kadera nad granicą marokańską. Marszałek miał zamiar zabawić przez czas niejaki w Exideuil, ale teraz po odebraniu niezwłocznie uda się z Tulonu do Algieru.

Piszą z Genui pod dniem 23., iż książę Joinville każdego dnia tam jest spodziewany. Jego flota znajduje się w zatoce Spezzia.

Pewien dziennik donosi dziś o aresztowaniu karolistowskiego generała Sopolena i pana Orteza, członka stronnictwa progressystowskiego.

Zdaje się, że przedstawienie ze strony rządu angielskiego względem małżeństwa królewicza Montpensiera zbyt dobitnie protestacją nazwane zostało, pokazuje się to oprócz artykułu wyżej umieszonego z Dziennika sporów, z dyplomatycznego przeglądu, który wychodzi pod tytułem portefeuille i wierzytelne zamieszcza podania. Czytamy w nim co następuje: dostrzegliśmy w jednym dzienniku angielskim, który w Paryżu wychodzi wiadomość niby urzędową, iż poseł wielkiego mocarstwa rządowi króla podał energiczną protestację przeciw wypadkom hiszpańskim, które uważać można za fakt skończony. Musimy ten fakt sprostować. Żadna protestacja nie została doręczoną rządowi francuzkiemu. Nastąpiło tylko pewne przedstawienie w prostej nocy, przesłanej z Londynu do posła w Madrycie pana Bulwer, ograniczając się na ogólnych postrzeżeniach, bez żadnych instrukcji ze względu na akt wyrzeczenia się (acte de renonciation), którego pod żadnym względem nie można było żądać od Hiszpanii. Zakomunikowana w Paryżu, a przesłana do pełnomocnego ministra angielskiego w Madrycie notą, daleką jest od znamienia protestacji, tylko smutek wyraża, którym dotknięty został sprzymierzony gabinet, ze względu na pospiech i na trzymanie tajemnicy z powodu agitującego się małżeństwa. Za to trzy razy znajdują się powtórzone wyrazy: »przyjacielskie stosunki« i pojmujemy, iż niemi cały stan skreślony został dyplomatyczny, zachodzący pomiędzy trzema sprzymierzonymi państwami.

Równie i National, który od niejakiego czasu otrzymuje wiadomości przez Thiersa z poselstwa angielskiego, mówi o tej nocy lorda Palmerstona co następuje: długie milczenie gabinetu angielskiego, miało swój powód. W skutek nieprzewidzianego wypadku doszedłszy do rządu i mając tylko uskarbioną większość w izbie niższej, obawiał się, aby przez pospiech nie wywołał przeciwników, którzy mu zarzucali zbyt szorstkie wystąpienie w roku 1840. Pytanie względem małżeństwa królowej i infantki było rozbieżne w Eu. pomiędzy lordem Aberdeen i panem Guizot, w obec królowej Wiktorii i króla Francuzów. Minister wigoski powinien się wprzód dowiedzieć, co było mówionem podczas tej uroczystej konferencji. Mówił dopiero, po otrzymaniu zaręczeniu ze strony lorda Aberdeen i Sir R. Peela, iż oni wraz ze swymi przyjaciółmi wspierać go będą w opozycji przeciw tej sprawie, którą (Peel i Aberdeen) uważali za szachrajstwo (tricherie). Dopiero wówczas zredagował dyplomatyczne przedstawienie do Guizota, w bardzo grzecznej i umiarkowanej formie i odwołuje się do traktatu w Utrechcie zawartego. Ale obok tego traktatu istniał drugi ustny, témświetszy dla ministrów, iż miał za świadków królową Anglii i króla Francuzów. — Lord Palmerston opiera się na tym fakcie. Przypomina, że przed dwoma miesiącami przesłał Guizot dyplomatyczną notę w tej sprawie, na którą gabinet wigoski nie odpowiedział, ponieważ wprzód chciał poznać stosunki w Eu. Kiedy na odpowiedź czekali, zawarto układy małżeńskie w Madrycie bez wiedzy angielskiego gabinetu, który po kilka razy oświadczał się ze skłonnościami przyjacielskimi. Nota dyplomatyczna wyklada stan

ten rzeczy i rozwija potem zarzuty, jest ona w miarach przystojnych, ale zawiera wyrazy: remonstration i protestation.

L'Epoque naigrawa się z Palmerstona, mówi spomniony dziennik, chciał Izabellę wydać za Don Henriqueza, a infantkę za Koburga; małżeństwa te byłyby bardzo po myśli królowej Wiktorii, a zwłaszcza księcia Alberta. Na nieszczęście Guizot okazał więcej zręczności, Palmerston pobity i zamiast skutku, osiągnął tytuł niezgrabnego ministra. Jego miłość osobista, jako polityka doświadzonego została obrażona, ale Anglia ma za wiele rozumu, aby z próżności jednego człowieka, chciała zakładać fundament pod swoją politykę. Kładzenie protestacji bezskutecznej, byłoby publicznem ogłoszeniem poniesionej klęski, pomimo wszystkich not i traktatu utrechtskiego, książę Montpensier na dn. 10. Października zostanie małżonkiem infantki.

## A n g l i a.

Londyn 27 Września. — We względzie zrzeczenia się praw do tronu hiszpańskiego, które według wieści miał uczynić książę Montpensier w swem i swych dzieci imieniu Globe powiada: opozycja którą założono przeciw małżeństwu nie wspiera się na takich powodach, których zręby się można. Mniemaj Ludwik Filip że ona da się usmierzyć przez udawaną ofiarę, całkiem bez kosztu? Jeżeli tak sądzi, to nietęgą ma opinią o rządzie, który się małżeństwu sprzeciwia. Że on chce dalej postępować według swego planu to rzecz zbyt widoczna. Journal des Debats upewnia, iż rząd francuzki pozostanie przy swoim, bez względu na przeszkody. Dziennik ten życzyłby sobie, ażeby świat myślał, że Anglia i inne mocarstwa kładą urzędową opozycję, a jednakże pan Guizot i jego kolledzy obstarują przy swoim i obstawiliby; choćby się cały świat sprzeciwiał. To tylko udawanie i samochwalstwo. Gdyby wydana była protestacja na serjo i z oświadczeniem, iż się od niej nie odstąpi, wtedy rząd francuzki musiałby się wojny spodziewać; wtedy wiedziałby pan Guizot, iż małżeństwo to pochwaliliby tylko tacy, którzy mają przyniem bezpośredni interes i jużby nołożył starania, żeby Journal des Debats ani wzmianki o żadnej opozycji nieczynił.

Co do przyszłości Kalifornii Globe podaje z dzieła pana Forber następującą uwagę: otworzenie komunikacji oceanu atlantyckiego ze spokojnym przez międzymorze Panama, albo w innem jeszcze dogodniejszym miejscu, za pomocą kanału, zajmowała myśl wielu żeglarzy i ludzi umiętnych. Gdyby miało przyjść do tego, natenczas podróż do Kalifornii dla wychodźców europejskich stałaby się daleko krótszą; i sprowadzanoby kolonistów taniej niż do Kanady. Gdyby kanał spomniony przyszedł do skutku, natenczas Kalifornia stałaby się najciekawszym punktem ziemi, boby było miejscem spotykania się statków od Azji i Europy płynących. Leży prawie w środku pomiędzy temi dwoma częściami ziemi i podobałoby zaopatrywać statki we wszelkie potrzeby. Zgoła Kalifornia, stałaby się targowiskiem trzech wielkich lądów stałych.

Cork Reporter uwiadamia o konferencji jaką deputacja w Mallo miał z lordem namiestnikiem i oświadcza, że pan Connelan, do którego deputacja ta następnie się udała oświadczył jej, iż rząd postanowił zwołać parlament w listopadzie, by zarządzić niedostatecznym postanowieniom bilu zapomogi i energiczniejsze środki przedsięwziąć dla zaradzenia nędzy biednych irlandczyków. Deputacja zwróciła uwagę sekretarza, iż zwołanie parlamentu w listopadzie nie wystarcza, ale natychmiast musi mieć miejsce. Tego samego dnia deputacja powyższa odpłynęła do Liverpool, by gabinetowi swe żądania przedstawić. W ogólności wiadomości z Irlandyi są coraz bardziej zastraszające, z powodu głodu panującego w kraju, który dał już powód do rozmaitych ważnych rozruchów. Zgłodniiali wiesniacy na nie nie uważają, byle tylko mogli dla siebie i dla swoich żon dostać żywności. Rzeczy do tego stopnia doszły, że właściciele nie śmiały posyłać zboża na targ, wiedząc, że wiesniacy zabiorą go w dzień pomimo wszelkiego oporu. Nawet organa rządu przyznają, że w obec okropności głodu, na który ci nieszczęśliwi są co chwila wystawieni, niepodobna nawet wystąpić z nagana mocną tych czynów prawu przeciwnych. Zgromadzenia baronialne na mocy aktu roboczego zwołane są przez lorda namiestnika (północne Tipperary) Kiberoen (hrabstwo Cork) niższa Tulla (hrabstwo stare). Przed miejscami zgromadzenia stały liczne gromady ludzi po większej części robotników, by się dowiedzieć natychmiast o skutku narady. Zgromadzenie w pierwszej baronii postanowiło wykonanie robót w samej baronii za 17,000 funt. st., w drugiej za 40,000 funt. st., w trzeciej zaś za 14,000 funt. st.

## H i s z p a n i a.

Madryt, 17. Września. — W tych dniach głocono, że gabinet ma zamiar otoczyć murami Madryt i wybudować fortyfikacje podobne do paryskich; pokazało się jednakże, iż to jest kłamstwem opartem jedynie na objawionym już projekcie wybudowania za miastem kilku koszar.

Adress wypracowany przez komisyję, brzmi jak następuje: »Senora! Kongres deputowanych z największą czcią słuchał uwiadomienia, jakie mu uczynił Wasza Kr. Mość raczyłaś, donosząc mu o postanowieniu swoim oddania swęj ręki wysokiemu kuzynowi W. K. M. infantowi don Francisco des Assises Maria Bourbon. Kongres składa W. K. M. swe życzenia z tego powodu, albowiem W. K. M. pamiętając o własnem szczęściu dajesz najsilniejszy dowód, że umiesz go połączyć z pomyślnością i szczęściem naro-



du, powierzonego opiece W. K. M. przez Opatrzność. Niemniej cieszy się kongres z wiadomości, że W. K. M. raczyłaś udzielić swoje królewskie zatwierdzenie zamierzonemu związkowi ślubnemu, pomiędzy JKW. infantką doną Maryą Ludwiką Ferdynandą de Bourbon siostrą WKM., a tém samém bezpośrednią następczynią tronu a Jego K. W. księciem Antonim Maria Filipem Ludwikiem d'Orleans, księciem de Montpensier. Kongres deputowanych, który we wszystkich okolicznościach dał najoczywistsze dowody swego przywiązania do tronu i reprezentacyjnych instytucji, musi złożyć WKM. życzenia z powodu dwóch tak szczęśliwych związków ślubnych, bo przez nie doprowadzonymi do skutku zostaną życzenia ludu hiszpańskiego, który ma tak ważny interes w szczęściu WKM. oraz jej wysokiej siostry, nareszcie w ugruntowaniu monarchii. Kongres z radością podziela pocieszające nadzieje, jakie objawia wspaniałomyślnie serce WKM. i spodziewa się, że przy pomocy Najwyższego, przy usiłowaniu rządu i współdziałaniu koryteżów, nastąpi zapowiadana przez rząd WKM. ości nowa epoka pokoju i szczęścia i ta tém dłużej trwać będzie, im głębszym będzie posłuszeństwo dla prawa, im zupełniejszym zapomnienie dawniejszych sporów, im bardziej prawą będzie jedność wszystkich Hiszpanów.

#### N i e m c y.

Norynberg, dnia 24. Września. — Słychać, że nasz Magistrat w podaniu do króla silnemi wyrazami wniósł o zniesienie opłaty od mliwa. Niektórzy piekarze byli przywykli, że sprzedawali chleb tylko swoim zwykłym odbiorcom, a ludzi nieznajomych od kupna wyłaczali: wyszło więc teraz rozporządzenie, aby pod karą pięciu talarów, nadal nieważyli się tego czynić.

Frankfurt n. M., dn. 27. Września. — Wczorajsze trzecie i ostatnie posiedzenie Germanistów otworzyli naczelnicy sekcji dalszemi sprawozdaniami względem czynności. W sekcji prawniczej rozmawiano o sądach pojednawczych i o ich stosownym urządzeniu; zajmowano się wnioskami względem wydawania dziennika centralnego dla prawa zgodnego z duchem narodu i dla zbierania ustaw i statutów. W sekcji historycznej uszyli wniosek Pertz, ażeby założono stowarzyszenie badaczy historii niemieckiej z członków sekcji i aby ogłaszano drukiem czynności sejmów niemieckich z XIV. wieku. W wniosku był wyrzeczony zamiar połączenia badań względem starożytności niemieckich przez Niemcy, Szwajcaryą, Skandynawią i t. d. w celu ustalenia wpływu na Niemców mieszkających po za państwami związku niemieckiego, a mianowicie w Ameryce, gdzie ich jest do 4 milionów i gdzie mogą przyjąć do znaczenia bardzo stanowczego. Szczegółowe stowarzyszenia należałoby utworzyć w Ameryce, Siedmiogrodzie, Elzacyi i t. d. Rozumie się, iż wszelkie wdzieranie się w politykę niepowinno mieć miejsca. Wniosek uczyniony przez Rommela tyczył się podniesienia nauki historii po Gymnaziach, a uczyniony przez Lappenberga, miał na celu układanie i wydawanie wielkiego Nekrologium. Czynności sekcji gramatycznej zajmowały się metrycznością, wokalizmem w dyalekcie ludu mieszkającego pomiędzy Moguncją a Bingen, potem dialektami niderlandzkimi, zbiorem rzadkich rękopisów i poezji staroniemieckich, rozprawą Uhlanda względem powinowactwa języka niemieckiego z perskim i t. d. Do komisji, która w ciągu roku ma robić badania względem sądów pojednawczych wybranymi zostali Heffter, Reyscher, Besseler, Dahlmann, Welcker, Gaup i Mittermaier. W przedmiocie wniosku Pertza względem utworzenia ogólnego stowarzyszenia historycznego powstały rozprawy, bo Gervinius utrzymywał, że takie stowarzyszenie powinno się całkiem oddzielić i samoistnie zawiązać. Do głosowania względem tego nieprzyszło. Nastąpiło potem przedstawienie radcy stanu Jaupa w przedmiocie wspólnego prawa niemieckiego. Wykazując korzyści jakich doznaje Francja ze swego jednostajnego prawa, starał się mówca udowodnić, że i Niemcom cel ten dałby się łatwo osiągnąć. Potrzeba zezwolenia od stanów na nowe prawodawstwo, nie jest wielką i stanowczą przeszkodą; związek celny także nie pod jednym względem potrzebował przyzwolenia stanów, a przecież je uzyskał. Ktoby przed 30 laty był mógł marzyć, że ustna rozprawa i drzwi otwarte zostaną zaprowadzone po sądownictwach niemieckich? a przecież dziś nie masz prawie już ani jednego państwa w Niemczech, któreby niemyślało o zaprowadzeniu tej zmiany. Jakże to długo wzdychano na próżno do wolności druku! a dziś oświadcza jedna dostojna izba (dostojna bo ma królewicza w swem gronie), że cenzura nieodpowiada celowi, że akt na mocy którego powstał związek niemiecki, niewymaga jej wcale, i że wszyscy Niemcy mają prawo do wolności druku (huczne i długo trwające oznaki radości). Umiejętności tylko dla ludu istną i osiągnęłyby swój szczyt najwyższy, gdyby mogły działać na jego poprawę. Przynajmniej państwa konstytucyjne Niemiec powinny się porozumieć względem wspólnego prawodawstwa. A tu trzeba się naprzód obejrzyć na króla, który panuje tylko nad krajami należącymi do związku niemieckiego, na króla, który przez ćwierć roku tyle zrobił dla sztuk pięknych, który już w 1831. roku ofiarował swym stanom sądy przysięgłych i wolność druku, i który świeżo kiedy niemieckie innteressa zostały zagrożone od północy, dowiódł, że nie jest mu nie obcem co się tyczy interesu i godności Niemiec. Nakoniec napomniął mówca obcych, ażeby każdy w swoim zakresie pracował na potęgę Niemiec, na zgodę i jedność. Ta krótka ale silna i natchniona mowa sprawiła wielkie wrażenie na obecnych. Następnie Lappenberg wykladał pro-

jekt do stowarzyszenia dążącego ku utrzymywaniu narodowości niemieckiej, na drodze naukowej. Wychodząc z najświeższych wypadków Sleszwicko-Holsztyńskich, oświadczył, że podług wszelkiego podobieństwa do prawdy, uchwała związku niemieckiego wyda pożądany owoc. Trzeba atoli unikać podobnego zajścia i przeszkadzać do odrywania najmniejszej cząstki od Niemiec. Potem wchodził w szczegóły projektowanego stowarzyszenia. Dalej mówił Wilhelm Grimm z mocą ducha i bardzo wesoło, co jednak tutaj nieda się powtórzyć. Za podstawę służył mu słownik niemiecki, na wspólnkę z bratem przez niego wydawany, a rzucał piękne i oryginalne uwagi względem kształcenia, używania i czystości języka. Częste oznaki radości przerywały mu opowiadanie. Ostatni z przemawiających professor wrocławski Gaupp zastanawiał się nad ludami romańskimi i ich powinowactwem z ludem niemieckim. Przez akklamacją przyjęto na zgromadzenie przyszłoroczne obór miasta Lubeki. Po rozwiązaniu posiedzenia zebrano się na wielkim koncercie w hotelu Weidenbusch, a jutro będzie dany obiad wspólny dla Germanistów i wielu mieszkańców Frankfurtu.

#### T u r c y a.

Konstantynopol d. 9 Września. — Z powodu Ramazanu cichość zupełna panuje; z resztą w tej chwili nie ma żadnej kwestyi ważnej, którąby się mogła zajmować Porta albo posłowie zagraniczni. Winniśmy to szczególnie Reszyd paszy, który swym taktem i szczerością ułatwia wszystkie małe spory, jakie się tylko przedstawia, nim jeszcze nabiorą ważniejszego charakteru, co przy oporze i powolności dywanu łatwo przychodzi. Gabinet mioniony wiecznie się spierał z dyplomacją; kłócił się, wykręcał wszelkimi środkami i nigdy nie chciał przystać na ustąpienia, jakich od niego wymagano, chyba, że go zmuszono. Dziś zaś przeciwnie ustąpienia uczynione w czasie stosownym, bez gniewu, mniej narażają godność Porty i utrzymują dobrą harmonię pomiędzy dywanem i reprezentantami zagranicznymi.

Wskutek badań przez komisarza Porty dokonanych w sprawie znieważenia posła perskiego w Erzerum, postępowanie Essad baszy zostało przez Portę naganionem, a raczej Porta uważała tę naganę za zadość uczynienie konieczne na słuszne skargi rządu perskiego. Essad basza otrzymał dymisyę z posady gubernatora Erzerum, miejsce jego zajął Bahri basza, szef sztabu armii anatolskiej. Essad basza został mianowany gubernatorem w Siwas; chciano zapewne w ten sposób zmniejszyć jego niełaszkę, a zarazem dać zadość uczynienie Persom należne. Cokolwiek bądź, ten wypadek nie ułatwi rozwiązania sporu turecko-perskiego, który coraz bardziej się wikła, jakkolwiek królowa angielska rok temu blisko, oznajmiła parlamentowi zupełne jego zatwierdzenie. Zapewniają tutaj, że missya lorda Devonshire, którą tu uważają za niezawodną, ma na celu tylko kwestyę turecko-perską, jakkolwiek dzienniki angielskie dowodzą, że lord Devonshire podróżuje tylko dla przyjemności.

Zaburzenia w Adzara około Battum zostały uspokojonemi, wszystko wróciło do porządku, ale wieść o aresztowaniu naczelnika powstańców Kur Husseina nie potwierdziła się. Porta niepotrzebnie naznaczała mu za miejsce pobytu Salonikę. Zresztą osoby dobrze znające tajemność chytrzej polityki dywanu, zapewniają, że Kur Hussein winien był tylko swą ucieczkę względności oficerów tureckich, ci zaś dostali polecenie pozwolić na ucieczkę, ale pod warunkami, których ogłosić nie godzi się.

Minister skarbu, Nafiz basza, nie udaje się do bióra swego od dwóch tygodni; głoszą, że dostał dymisyę, ale dotąd nic nie ma pewnego. Sądzą nawet, że zatrzyma swój wydział; jednakże być bardzo może, iż w czasie bajramu będą miały miejsce ważne zmiany w gabinecie. Niedawno sułtan obiadował u Chosrew baszy, Reszyd basza, Ryfaat basza, Ahmed Fethi basza i Ryza basza, otrzymali zaproszenie szczegółowe od sułtana na ten obiad u wielkiego seraskiera. To dowodzi, że sułtan myśli zbliżyć Ryza baszę z jego dawnymi współzawodnikami.

Pracują tutaj w tej chwili nad ułożeniem kodeksu handlowego i ustawami dla policyi; pracują także wiele nad organizacją wychowania mniżej błędnego jak dawniejsze; ale od dawnego czasu tak nawykliśmy do tych usiłowań reformy, nie widząc nic stałego, że i dziś wąpimy, by te usiłowania na co się przydały.

#### ROZMAITE WIADOMOŚCI.

Korrespondencya z Dobromila z d. 10. Sierpnia zamieszczona w 93 numerze gazety lwowskiej doradza, aby tam, gdzie zaraza kartofel z dołu do góry postępuje, wykopywać wcześniej sadzone kartofle, oddzielać je starannie od sepsutych i wietrzyć, aby przynajmniej tyle ocalić, ile na przyszłe nasienie będzie potrzeba. Rada ta skwapliwie wykonana może wyjść na złe. Wiadomo, że kartofle im młodsze, tém więcej mają w sobie roślinnej wody; wiadomo, że taż woda ma przedewszystkiem częściami składowemi owocu najwięcej skłonności do fermentacyi zgnilej, a czém więcej jest jej w kartoflu, tém prędzej tenże fermentacyi za danym powodem uledez musi; wiadomo nakoniec, że powietrze którem oddychamy, zawiera w sobie warunek fermentacyi (winnę, octową i zgnielą, boć to są wszystko stopnie téjże samej fermentacyi w różnych okolicznościach), bo zawiera w sobie kwasoród. Im dojrzalsze kartofle, tém więcej mają w sobie części mącznych, tém mniej wody a zatem tém mniej skłonności do fermentacyi



zgnilęj; ziemia zaś sama przez się nie jest powodem do zgnilizny kartoflom; można je przeto a nawet potrzeba aż do zupełnej dojrzałości zostawić w gruncie, a dopiero za osiągnięciem dojrzałości wykopać i zdrowe troskliwie przechować. Przewietrzać nie potrzeba ich, ale potrzeba, by były sucho wykopane, na suchym miejscu położone, suchym piaskiem, który, jak doświadczenie uczy, zgniliznie nie sprzyja, przysypane, słomą dobrze przykryte dla ochrony od mrozów i suchą ziemią obłożone, wszystko to jednakże pod warunkiem wolnego oddychania. Kto się chce przekonać, że przewietrzanie kartoflom niesłuży, niechaj się tylko przejdzie po roli, gdzie kartofle sadzono za plugiem i nie bardzo uważnie a zobaczy, że wszystkie nieprzykryte po jakimś czasie zielenieją, mięknią i psują się a nawet, że część do ziemi przyległa będzie zdrowa i twarda, a zaś do góry obrócona nadpsuta lub zepsuta. Druga rada, aby tam, gdzie zaraza idzie z góry na dół obcinać nacinę łodygi, także nic niepomocze. Że się psuje roślina z góry, pochodzi niezawodnie stąd, iż soki z korzenia do samej góry nie dochodzą, następnie nie dochodzą cokolwiek niżej i tak nacina obumiera, zaczętnie sam owoc się psuje, który nie tylko od korzenia, ale i od łodygi zwykł mieć zasilek. Tłumacząc jaśniej fenomen: Wszystkie liściaste rośliny nie tylko korzeniem, ale i liściem i skórką łodygi ssą pożywienie, ale też wszystkie zaczynają się rozwijać od korzenia, który im doprowadza części stałszych, formujących szkielet, że tak powiem, rośliny: gdy korzeń przestanie wypełniać swoją funkcję, słabnie łodyga rośliny, wędną jej listki, te i tamte przestają brać pokarm z powietrza, rosy i deszczu i wywzajemniają się korzeniowi, który już przedtęm osłabszy, tęm bardziej słabnie i tęm opieszalej swoje funkcje pełni. Nie pomoże zatem obcinać łodygi, ale ją pokrzepiać trzeba póki czas na to. Wiem wszelako, że praktyka starsza od teoryi, alie wtedy tylko gdy teorię choćby najkonsekwentniejszą, zbije oczywiście. Dla próby jednakże można wszystko robić. Spodziewamy się, że szanowni gospodarze raczą nam donieść jak im się ta lub owa próba powiodła.

Mieszanie obcych wyrazów, na które i u nas oddawna się uskarżają, zagęszcza się teraz i w języku francuzkim, grożąc powszechném przyémieniem dawnéj klasycyznéj mowy Kornelów i Rasyków. Obce wyrazy jak burszenszaft, zollverein, cornlaw bywają codziennie w dziennikach powtarzane; klnb dżokejów używa bez wahania się wyrazów technicznych swoich angielskich kolegów, jak np. turf, steeple-chase i t. d. Najbardziej jednak lubuje szkoła romantyczna w upstrzaniu swego kolorytu wyrażeniami niemieckimi. Już Victor Hugo zaprowadził burggra'ów. Ostatniemi czasy feuilletoniści romantyczni dziennika „L'Epoque“

W księgarni Żupańskiego wyszła rycina  
Jana Zamojskiego,  
jako zamykająca pierwszy oddział galerii het-  
manów polskich, zawierający:

Stefana Czarnieckiego,  
Stanisława Żółkiewskiego,  
Jana Tarnowskiego,  
Wincentego Gosiewskiego i  
Jana Zamojskiego.

Cena 5ciu rycin na Chińskim papierze 30 Złp.  
na białym . . . . . 20 Złp.

**SPRZEDAZ KONIECZNA.**

Król, Główny Sąd Ziemiański  
w Bydgoszczy.

Wieszslachecka Giżewo w powiecie Inowrocławskim położona, przez Landszafkę oszacowana na 21,524 Tal. 20 sgr. 9 fen., ma być na dniu 12. Grudnia 1846. r.

przed południem o godzinie 11tej w miejscu  
zwykłych posiedzeń sądowych sprzedana.

Taxa wraz z wykazem hipotecznym, oraz i warunki w właściwem biurze przejrzane być mogą.

Niewiadomi pretendenci realni wzywają się pod uniknieniem prekluzji, ażeby się najpóźniej w tymże terminie zgłosili.

## OBWIESZCZENIE

Położony tu na przedmieściu St. Wojciecha pod Nr. 13. A. (przy ulicy Magazynowej Nr. 10.) grunt po Annie Vogel pozostały, a te raz kościołowi XX. Franciszkanów należący, i składający się z jednej kamienicy wraz z ogrodem, na wniosek Kolegii kościoła wspomnianego drogą publiczną licytacji najwięcej dającemu przedany, termin zaś licytacyjny na dzień 27. Października r. b. po południu o godzinie 3ciej w biurze tutejszem wyznaczony być ma, do którego wszyscy ochotę kupna mający niniejszem wzywają się.

Warunki i taxa dotyczące się co dzień podczas godzin urzędowych w Registraturze tutejszej przejrzane być mogą.

Poznań, dnia 26. Sierpnia 1846.

Prezes Policji. W zast. *Hirsch.*

nanowo ten przewrotny smak rozbudzili, z czego „Charivari“ w satyrycznym, podług manijeri owego pisma ułożonym romansie tak się naśmiewa: „Wiatr szumi dans les arbres du wald, przez który le reiter pędzi, bodząc ostrogami son pferd. Spieszy się przybyć w locie au schloss. Jestto godzina duchów, w której les Elfes zaczynają leur walpurgisnacht. Ale to, co on za un bourg miał, jest tylko un dorf. Puka. Justement cette haus était un gasthof. Wchodzi i postrzega dwóch ludzi wyglądających comme des landmanns; bylito jednak un herzog et un graf i t. d.“

Okrety i łodzie na kolei żelaznej. — Od Elbląga na południe ku Polsce, ciągnie się kraina pełna niedostępnych jezior i wieczystych borów, poprzecinana mnogimi kanałami, na których głównie drzewo budulcowe i do palenia, w różne strony rozwożą. Służące ku temu łodzie muszą nieraz pod górę płynąć, a tam gdzie zbyt wielkie podnoszenie się poziomu zanadto wiele służby wymagało, zakładają od ostatniej szluzy aż do najbliższej następnej, żelazną koleję dla łodzi, zaczynającą się w ostatniej szluzie. Skoro łódź tam przybędzie, spuszcza ją wodę, łódź osiada na wagonie, który już w szynach stoi. Zaczem puszcza się w ruch machina parowa, ciągnąca wagon z łodzią do najbliższej szluzy. Tam spływa łódź znowu na wodzie, i pędzi zwykłym sposobem dalej. Zapomocą podobnych, lecz na większy rozmiar założonych kolei żelaznych dla okrętów, chce Anglik Auckland połączyć Morsey z Manchestrem, a francuzki architekt Tasché wypracował i przedłożył ministrom królowej Wiktorji dokładny plan połączenia portów angielskich lądem za pomocą żorawi, mostów zwodzonych i kolei żelaznych. Najokazalszém zaś przedsięwzięciem tego rodzaju jest plan francuzkiego kapitana od inżynijeryi Guillemon. Ten zamierzył założyć wojenną, pod zarządem marynarki zostającą koleję żelazną, któraby środkiem Francyi porty Tulonu, Brestu i Cherbourga łączyła, i po którejby cała marynarka francuzka w przeciągu 5 do 6 dni od jednego końca Francyi do drugiego, parowe jazdy odbywać mogła. Koszta tego przedsięwzięcia mają razem ledwie tyle wynosić, ile czwarta część fortyfikacyi Paryża kosztuje.

Na jednym z sztydów maglów w Warszawie, istnieje od lat kilku napis: Tu są magle w ogrzewanym lokalu. Wisiał on i przez algierskie tegoroczne upały!! Chociażby mogło zdawać się inaczej, właściciel tego zakładu nie zniżał się z swoim programatem; w zimie bowiem opala skrupulatnie izbę maglową, a w lecie, (ponieważ zakład ten jest bardzo uczęszczany), tłum ludzi napelniających takowy, wystarcza za piece.

Kurs giełdy warsz. z dn. 29. Września: Listy zastawne nowe za 100  
żądają rs. 14 k. 70.

Szanownych członków towarzystwa celem wspierania ubogich i biednych w mieście Poznaniu zapraszamy niniejszém uniżenie, stósownie do §. 13. statutow towarzystwa, na walne zebranie mające się odbyć w przyszłą sobotę dnia 10. m. b. na Ratuszu o godzinie trzeciej po południu, na którem ma być odczytaném sprawozdanie z działań Dyrekcyi, niemniej nastąpić wybór nowej Dyrekcyi i Kommissyi do odebrania rachunków.

Poznań, dnia 3. Października 1846.

Dyrekcya towarzystwa celem wspie-  
rania ubogich i biednych w mieście  
Poznaniu.

## Zmiana mieszkania.

Kantor

**Karola Müllera i Komp.**  
znajdować się będzie od dnia 5. m. b. w domu  
pana B. Witkowskiego


na Sapieżyńskim Nr. 3.,

gdzie także odbywać się będą jak dotąd interessa agentur Gotaskich banków assekuracji ogniowej i zapewnień na życie.

**Doniesienie.**

Szanownej Publiczności donosimy, ni-  
niejszemu najuniżeniej, żeśmy handel nasz  
strojów damskich i towarów modnych  
z Wodnej ulicy na Nową pod Nr. 4. na  
pierwszemu piętrze blisko Bazaru przenio-  
sły; nadmienając zarazem, żeśmy się na  
ostatnim jarmarku Lipskim zaopatrzyły  
w wybór najnowszych i najgustowniej-  
szych strojów damskich.

**Siostry Caro,**  
Nowa ulica pod Nr. 4. obok Bazaru.

 Rafinowany olej rzepakowy sprzedaje  
kwartami i funtami nader tanio

J. Appel,

ulica Wilhelmska po stronie poczty.

Mieszkam obecnie w domu Pana Kolanowskiego na ulicy Wrocławskiej pod Nrem. 35. naprzeciwko dotychczasowego mieszkania mego.

**Dr. Samter,**  
praktyczny lekarz, chirurg i akuszer.

### Kurs giełdy Berlińskiej.

Dnia 3. Października 1846	Sto- pa prC.	Na pr. kurant. papier- rami.	goto- wizną.
Oblig. długu skarbowego ..	3 $\frac{1}{2}$	92	91 $\frac{1}{4}$
Oblig. premjów handlu morsk.	—	87 $\frac{3}{4}$	87 $\frac{1}{4}$
Oblig. Marchii Elekt. i Nowej	3 $\frac{1}{2}$	90 $\frac{1}{2}$	—
Oblig. miasta Berlina .....	3 $\frac{1}{2}$	92 $\frac{1}{2}$	—
Listy zastawne Pruss. Zachod.	3 $\frac{1}{2}$	91 $\frac{3}{4}$	—
"    "    W. X. Poznańsk.	4	102 $\frac{1}{2}$	—
"    "    dito	3 $\frac{1}{2}$	91 $\frac{3}{4}$	91 $\frac{1}{4}$
"    "    Pruss. Wschod.	3 $\frac{1}{2}$	94 $\frac{3}{4}$	—
"    "    Pomorskie .....	3 $\frac{1}{2}$	91 $\frac{1}{2}$	94
"    "    March. Elekt. i N.	3 $\frac{1}{2}$	94 $\frac{3}{4}$	94 $\frac{1}{4}$
"    "    Szląskie .....	3 $\frac{1}{2}$	97	96 $\frac{1}{2}$
dito od rządu gwarantowane	3 $\frac{1}{2}$	—	—
Frydrychsдоры .....	—	13 $\frac{7}{12}$	13 $\frac{1}{4}$
Inne monety złote po 5 tal. .	—	11 $\frac{3}{4}$	11 $\frac{1}{4}$
Disconto .....	—	4	5
<b>A k c j e</b>			
Oblig. Potsd.-Magdeburgskiej .	4	85 $\frac{1}{2}$	84 $\frac{1}{2}$
dito obligi Lit. A. ....	4	—	—
Drogi żel. Magd.-Lipskiej ..	—	—	—
Oblig. upierw. Magd.-Lipskie .	4	—	—
Drogi żel. Berl.-Anhaltskiej .	—	—	—
Oblig. upierw. Berl.-Anhaltskie	4	—	—
Drogi żel. Dyssel. Elberfeld.	—	—	105
Oblig. upierw. Dyssel.-Elberf.	4	—	—
Drogi żel. Reuskiej .....	—	83	82
Oblig. upierw. Reuskie .....	4	—	—
Drogi od rządu gwarantowane.	3 $\frac{1}{2}$	—	—
Drogi żel. Górno-Szląskiej .	4	—	—
Oblig. upierw. Górno Szląsk.	4	—	—
"    "    dito <i>Lit. B.</i> ..	—	—	—
"    "    Berl.-Szcz. Lit. A. i B.	—	—	105 $\frac{1}{2}$
"    "    Magdeb.-Halberst	4	101 $\frac{1}{2}$	100 $\frac{1}{2}$
Dr. żel. Wrocł.-Szwidn.-Freib.	4	—	—
Oblig. upierw. Wroc. Szw.-Fr.	4	—	—
Dr. żel. Bonn-Koloński .	5	—	—
Dr. żel. Dolno-Szląsk.-March.	4	88 $\frac{1}{4}$	87 $\frac{3}{4}$
Oblig. upierw. Dolno Szl.-Mar.	4	—	91 $\frac{1}{2}$
dito    dito    dito	5	—	99 $\frac{1}{4}$
Dr. żel. Dolno-Szła. galęziowój	4	—	—
Oblig. upierw.    dito    dito	4 $\frac{1}{2}$	—	—
Drogi żel. Berlin-Hamburgskiej	4	—	95 $\frac{1}{4}$